

## Wiadomości krajowe.

*Ze Lwowa.* — Na rzecz prowincjonalnego funduszu wspierania inwalidów ofiarowano dobrowolnie składki następujące, a mianowicie: W Cyrkule Czortkowskim ofiarował P. Fogelmann Rewizor od tabaki 1 ZR. WW.; P. Plusek Inżynier Cyrkułowy 2 ZR. WW.; W. Orański Dziedzic w Torzkim, 3 rubli srebrnych, a W. Bazyli Biliński Dzierżawca części dóbr, P. Ostrowski Mandataryusz w Białobuznicy, P. Zagórski Mandataryusz w Hynkowiecach, i P. Stupski Mandataryusz w Szydłowicach, po jednym rublu srebrnym. — W Cyrkule Sanockim ofiarował W. Kasper Lisowiecki Dziedzic Morachowa, w dwóch ratach 50 ZR., a Dziedzic Jasionowski W. Tarnowiecki 20 ZR. na rzecz prowincjonalnego funduszu inwalidów w ogólności; w szczególności zaś dla inwalida Józefa Zimona ofiarowali jego krewni 2 ZR., Gmina Niepecha 8 ZR., a Dominium Niepech 10 ZR. — C. K. Rząd królewski podaje to do wiadomości powszechnej.

*Z Wiednia.* — Uprzywilejowany Austriacki Bank narodowy wydał wiadomienie następujące:

„Chcąc posiadaczom obligacyi Stanu oprzyrzonych kuponami na pobieranie procentów w monecie konwencyjnej, pożądane urzeczywieszczenie onychże płatwić przed zapadnięciem terminu wypłaty, uprzywilejowany Austriacki Bank narodowy, poczynawszy od d. 1. Grudnia r. b. przyjmować będzie w eskonto pomienione kupony prowizyjne według haźdoczesowej zamocności Kassy, do żadnego innego celu nie przeznaczonej, a to z zachowaniem następujących warunków, i formalności;

1.) Kupony podawane być mają przez podwójną listę, podług przepisanego wzoru. Pierwsza lista A. z podpisem oddawcy zostaje w rękach Banku; druga B. po ściśle przejrzeniu złożonych kuponów, powrócona będzie Proponentowi niezwłocznie, jako tymczasowy rewers z podpisem urzędowym.

2.) W jedną listę nie można wciągać innych kuponów, jak tylko należących do obligacyi Stanu, brzmiących na iednakie procenta, aczkolwiek z różnemi terminami, ułożone zaś mają być perządkiem liczbowym.

3.) Wartość kuponów podanych tym sposobem przez iedną listę lub więcej, dochodzić musi przynajmniej trzebset Złotyeh Reńskich waluty bankowej, termin zaś wypłaty nie może być wcześniejszy nad dni piętnaście, ani późniejszy nad trzy miesiące od daty onych złożenia.

4.) Kupony podawane być mogą do Kassy centralney Austriackiego Banku narodowego, każdego dnia w godzinach urzędowych po południu, wyjąwszy Niedziele, i dnie świąteczne.

Zaraz dnia trzeciego po złożeniu, lub w razie nadzwyczajnego nacisku najdalej dnia czwartego z południa, nastąpi stanowcze rozstrzygnięcie rzeczy, za powróceniem tymczasowego rewersa B., na którym strona podpisze się własnoręcznie pod obrachunkiem na odwrotnej stronie będącym, a tak owe kupony albo powrócone będą, jeżeli uznane zostaną niezdatnemi do przyjęcia, alboteż nastąpi wypłata ich rzetelnej wartości, rachowanej podług stopy haźdoczesnego eskonto wexlowego od dnia, który proponentowi do powrócenia tymczasowego rewersu B. wyznaczonym został.

W Wiedniu d. 1. Grudnia 1818.

(Następują podpisy).

## Wiadomości zagraniczne.

### Persya.

Gazeta Kalkutka umieściła następujące wiadomości: „Prowincya Chorassan (północnowschodnia zachodniego Państwa Perskiego) wypowiedziała posłuszeństwo Szachowi Persyi, który zbraja się przeciwko bantownikom. Bandy rozbojników morskich w morskiej odnodze Perskiej podały nakoniec, bez za próżno, punkta do pokoju Imanowi Mashaatu (w Arabii). Pomieniony Iman popłynął z całą swoją flotą, dla oblężenia Bahreinu (wyspy w morskiej odnodze Perskiej), której Szeich (Xiążę) narzucił się korsarzom za obronę. Iskender (Alexander) Chan, ieden ze znakomitszych Persów przy Dworze Wielkorządcy Farsistanu (iedna z południowych zachodnich Prowincyi Perskich nad Perską odnogą morską, rządzona tak, jak wszystkie Prowincye Perskie, przez Xiążęcia Perskiego jako Gubernatora), który Xiążę (Ssheich)

Bahreinu przywiózł imieniem Monarchy swojego suknię honorową i szablę, powrócił nieubontentowany z poselstwa swojego, do Schiras (stolicy Farsistanu). Schëich przyjął wprawdzie podarunki, ale się wyraźnie wzbraniał uznawać najwyższe Władztwo Persyi nad swoją wyspą, optać iakikolwiek bądź podatek, lub pozwolić, aby pieniądz krainowy bity był z wyobrażeniem Szacha Perskiego. Nie postać wcale żadnego podarunku nawzajem, a Iskender-Chan z całym swoim orszakiem bawiąc w Bahreinie, nie był przyzwany kosztym publicznym, iak bywało z innymi. Wielkorządca Farsistanu rozgniewany najmocniey tym postępkim, tchnął samą tylko zemstą dla tych zuchwałych wyspiarzów, i chciał plany swoje połączyć z planami Imana Maskatu — Iman atoli, człowiek rostopny i żądny sławy, zdaie się, że nie chciał bynajmniey wiedzieć o tey wspótcie, zamyslaiąc własną potęgą skończyć niesnaski zaszłe między nim a Scheichem Bahreinu.

Pisma publiczne donoszą z Konstantynopola pod dniem zostym Października: „Szach Perski wysłał do Europy nadzwyczajnego Posła, Mirzę Abdul Hassana Chana, który już przybył do Konstantynopola, a wkrótce ma udadź się do Wiednia, Paryża i Londynu. Ma ón zlecenie, nie bawić w żadney z tych stolic dłużej nad dwa miesiące, a potem wrócić się do Teheranu. W orszaku jego znajduje się brat P. Wieloka, Posła Angielskiego rezydującego przy Dworze Perskim.“

### S. Domingo.

Donoszą z wyspy S. Tomasza pod dniem 12tym Września, że Król Henryk Haitycki stoczył bitwę z Prezesem Rzeczypospolitey Boyerem, pod Port-au-Prince, gdzie Henryk, pobitym został. — Według gazet Amerykańskich stara się Henryk zwać do siebie Murzynow z Ameryki północney, czyniąc im różne obietnice. Rzemieślnicy mają dostać po dolaru na dzień.

Z S. Domingo piszą pod dniem 12tym Września: „Korsarze powstańców spustoszyli najstraszniejszym sposobem nadbrzeżne Kraie tey wyspy w części Hiszpańskiej, zostając prawie bez żadney obrony. Jeden z tych korsarzy wylądował z znaczną częścią swych ludzi. Ci żburzyli i popalili wszystkie plantacye i osady, i pozabierali z sobą bydło i inne rzeczy wartości mające. Zuchwałstwo tych rabusiów posunęło się tak dalece, że wpadli aż do samego miasta S. Domingo i porwali Dowódcę (Hiszpańskiego) Don Józefa Guere-

ro, którego potem za opłatą 5000 piastrow nazad wypuścili.“

### Ameryka Hiszpańska.

Gazeta Buenos-Ayreska z d. 2. Września umieściła wiadomość następującą: „Dnia 26. Sierpnia przyłynął do zatoki tutejszey okręt Hiszpański la Trinidad, należący do wyprawy, złożoney z 10 okrętów, która pod zastoną fregaty Maryia Izabella o 30 działach, przeznaczona była do Limy. Żołnierze znajdujący się na okręcie Trinidad zbuntowali się przeciwko Officerom, z których sześciu zabili i do morza wrzucili, poczem opanowali okręt. Zdaie się, że ten spisek uknowany był ieszcze w Kadyxie, przed odpłynieniem wyprawy, i że buntownicy uczynili to w ten czas kiedy okręt oddalił się był od zastony pod 5tym stopniem szerokości północney i linię przechodził. Oprócz matkow i Officerów znajdowało się 200 żołnierzy na tym okręcie. Rząd Buenos-Ayreski postanowił, przyjąć ich po przyjacielsku. Cała wyprawa składa się z 2080 ludzi, między którymi znajduje się 500 iazdy.“ — Ludzie ci powiadali zresztą, że i osady innych okrętów do tey samey wyprawy Hiszpańskiej należących toż samo uczynić postanowiły, a ieden okręt przybyły do Liworno potwierdza, że spisek ten zaszedł ieszcze przed odpłynieniem pomienioney wyprawy z Kadyxu.

Gazeta Bremska z d. 25. Listopada zawięra co następnie: Wiadomość o wyprawie Jenerała Lallemand do Meksyku (*Obaczcie numer 174 i 184 gazety naszey*) potwierdza się teraz nawet listami samego Jenerała Lallemanda, które według dzienników Angielskich odebrano w Paryżu. Przydają do tego, że powstańcy Meksykańscy ofiarowali koronę Józefowi Bonapartemu (?) Czyniemy tu tę uwagę, iż wiadomość dawniejsza (*w numerze 174 gazety naszey*) powzięta iest od iednego Officera sztabowego, mającego udział w tey wyprawie, a tak przynajmniey zbitaniem Kapitana Duplantiera w Düsseldorfie osłabioną byđź nie może. Gdzie też był Kapitan Duplantier d. 18. Czerwca, kiedy nadsełającą sporną wiadomość znajdował się w zatoce Galwestońskiej?“

P. Brickly Kapitan Angielskiego okrętu Marmion przywiózł do Norfolku wiadomość, że gdy odpływał od stałego lądu Ameryki Hiszpańskiej, powstańcy trzymali w oblężeniu Kumanę; właściciwa zaś wyprawa wojenna, dla słot, dopiero w Grudniu zaozgać się miała.

## Zjednoczone Stany Ameryki północney.

List pisany z Wassyngtonu pod dniem 12. Października donosi: że Poselstwo względem zawarcia traktatów handlowych z Mocarstwami Europejskimi, co do Francyi i Niderlandów nie poszczęściło się P. Gallatinowi, i że trudno, aby mu się lepiej powiodło w Londynie, że zatem potrzeba będzie na przyszłość trzymać się zasad czystej polityki Amerykańskiej, to jest: coraz bardziej starać się ustalać i rozszerzać związki handlowe z Rzeczpospolitą Ameryki południowej.

Gazeta Amerykańska Richmond-Inquirer usiłuje okazać, że wiadomość o oddaniu Floryd Rządowi Hiszpańskiemu, rozsiła spekulanci, którzyby chcieli włóści swoje blisko Pensakoli położone, sprzedają, iak tylko można najdrożej.

Z Wirginii donoszą pod 22. Października, że ieszcze ciągle wysetają woyska w strony południowe pod pozorem, zastonienia granic od napadu Indyjanów, właściwie zaś zapewne dla wzmocnienia osady na wyspie Amelia.

Z gazetami i listami przybytymi z Halifaxu a dochodzącymi do dnia 25. Października, nadeszły do Anglii także wyimki z gazet Amerykańskich dochodzących do d. 18go Października. Dnia 2go zabrano jeden okręt Angielski w Delaware, ponieważ naruszył Akt nawigacyyny, i przyplłynął z portu, który dla bandery Amerykańskiej jest zamknięty. Konzul Angielski w Nowym-Yorku, P. Buchanan dostąpił celu podróży swojej względem osadzenia emigrantów Angielskich w Kanadzie wyższej. P. Peregryn Maitland przyrzekł mu, że dla nich przeznaczone będą znaczne części ziemi, bardzo korzystnie położoney.

Podczas obchodzin rocznicy „niepodległych strzelców“ w Bostonie, Prowincyi Massachusetts, obecnym był Marszałek Francuzki Grouchy. Spełniano nayszaszczytniejsze toasty na część jego, i „sprawy wolności“, za którą miał walczyć.

Półurzędowa gazeta National-Intelligencer z dnia 17. Października donosi względem posłanictwa P. Irvina do Angostury iako Ajenta Zjednoczonych Stanów, iż Poselstwo jego nie ma bynajmniej charakteru dyplomatycznego, i że ma tylko polecenie dowiedzieć się o istotnem stanie tych obolic, o których trwają ciągle naysprzeczniejsze wieści. Zdaie się, że P. Irvina obrano dla tego ponieważ zawsze okazywał wiele uczestnictwa przy wznoszeniu się wolnych Państw Ameryki południowej.

Amerykanie szczycą się, że w Pani French posiadają spiewaczkę, która nietylko równa się w talencie Pani Catalani, ale ją nawet przewyższa.

## Ameryka Angielska.

Z Detroit donoszą pod dniem 18tym Września: „Zeszłej Niedzieli na żądanie Kompanii Północno-Zachodniej uwięziony został Lord Selkirk przez Sędziego Policji (Szeryffa); atoli odwołnie się on przeciwko ważności tego nwięzienia; ponieważ się to stało w dzień Niedzielny. — Jeziora Ontario i Erie połączone byđż mają kanałem. Xiążę Richmond uchwalił już plan ułożony w tym celu.“

## Indyie Wschodnie.

W Londynie odebrano gazety z Bombay, dochodzące do d. 11. Lipca, które zawierają interesujące szczegóły o zajęciu miasta i twierdzy Dzaudah. Załoga liczyła 3000 ludzi, a twierdzę bronilo 52 baszt osadzonych ciężkimi działami. Obiema kolumnami woyska Angielskiego przeznaczonemi do szturmowania, dowodził Pułkownik Soott. Na samym wyłomie przyszło do krwawey bitwy z częścią osady. Upał słońca podczas szturmów był nieznośny. Ciepłomierz Fahrenheita wystawiony na otwarte powietrze w południe, pokazywał 150° (około 50° Reaumura). Znaczny Skarb dostał się w ręce zwycięców. Działo się to dnia 28. Maja. Na dnia 10. Czerwca dokonał Podpułkownik Cunningham drugiey czynności, świetney dla oręża Angielskiego, przez zdobycie zamku Pritszilgur. Ostatniem z działań woyska, o których powyższe gazety nadmienią, jest zdobycie ważney twierdzy Muliagaham, które nastąpiło dnia 12go Czerwca.

Według doniesień z obozu Pana Johna Malcolma w Kihri (blisko 20 mil Angielskich na północ od Assingur) z d. 5. Czerwca, przybył podówczas Peiszw (Badszi Rau) w obolicie rzezczonego obozu, iadąc do Benares. Badszi-Rau poddał się P. Johnowi, zrzekając się wszelkich praw do udzielnosci; pod warunkiem aby pod bezpieczną zastoną odprowadzony był do Benares i aby tam przesiadywał pod opieką Angielską za wyznaczeniem mu 10 Lak rupiów rocznego dochodu.

Trimbudzszy (były pierwszy Minister Peiszw), usiłując ratować się ucieczką, napadnięty i poymany został dnia 20. Czerwca we wsi Aberighan, przez Kapitana Swannstona. Odesłano go z dwiema żonami jego i jednym służącym do Dzandor, skąd wypra-

wić go maia pod moctą zastoną do Punaah (dawney stolicy Peyszwy),

Ragodszy Bunsias (wnuk dotychczasowego Radszy Berara) osadzony został przez Anglików na tronie (cieniowym) w Nagpurze d. 25. Czerwca.

Rozruchy wewnętrzne w Ceylonie rządzone przez Królów wód pod przewodnictwem Pretendenta korony, nie były jeszcze nismierzone; atoli Okręgi nadbrzeżne zostawały spokojne. Gubernator, Jen. Brownrigg (jak wiadomo odwołany), jest nie

## Francyja.

Z Paryża donoszą pod dniem 3. Listopada: „Izby zgromadzą się dnia 30. Listopada. Łatwo pojąć, jak ważnemi będą ich posiedzenia, osobliwie posiedzenia Izby Deputowanych. Niepodlegli wciągnęli teraz do zgromadzenia swego hilkunastu dobrych mówców, i znakomych mężów, a chociaż zawsze jeszcze nie przeważają liczbą Ultraistów, Ministeryjalnym zaś wyrównać mogą, przecież nie można zaprzeczyć, że w rządach swoich liczą nawięcej talentów. Najznakomitsze osoby, którym to po lewey stronie w sali siedzące stronniotwo wzmocniło się, są: Jenerał Lafayette, Manuel, Girod z Ainy, Bedoch, Rolland, Jen. Grenier, de la Haye, Hardonin, Keratry z Finisterre, Bogue z Nievre i t. d., wszyscy prawie mowcy, którzy podczas respraw wielką rolę grać będą. Część nowo-obranych Deputowanych iako to, St. Anlaire, Camille-Jordan, Chabot-Latour, Bondy, Menager, Brigade i t. d., chociaż ich poczytują za Ministeryjalnych, przechylała się przecież na stronę niepodległych, i wszyscy oświadczyli się za wolnością konstytucyjną.“

Dziennik respraw (Journal des debats) pisząc o nowych wyborach Deputowanych i o innych przedmiotach politycznych tak zakończył: „Gdyby to było prawdą, że między nowo obranymi Deputowanymi, mamy iednego lub dwóch z nazwiskiem, przypominającym smutne wypadki, byłoby to zawsze nieszczęściem, którego atoli skutków obawiaćby się przecież nie wypadało. Mężowie, którym nie można zaprzeczyć talentów i pewney godności, zawstydzą pewnie owe kary godne nadzieje pochlebców swoich, nie znających skromności. Kto wie, czyli trwogi, których oni nabawili, nie są po największey części dziełem poniżających panegiryków, którym obrzucano ich w sposób tak uderzający, iż podeyrganiami wydawać się muszą. Nadto są oni Francuzami, a chociaż i popadli w niektóre błędy, chociaż w okolicznościach tak wielce

różniących się od obecnych, przyznawali się do zasad i zdań godnych wzgardy, przecież nie potrzeba nam więcey, iak tylko zawołać na ich uczucie honoru, abysmy byli przekonani, że nie będą głuchymi na ten głos, ieżeli tylko są iego godnymi. Oczekujemy ich na posiedzeniach, gdzie otoczeni zupełnym blaskiem Królewskiego Majestatu, w obliczu zacnych Parów Francyi, obok wiernych Współczłonków, będą także i ze swoiey strony przysięgać na wierność. Jeżeliby potrafiliby złamać przysięgę, przestaliby od tę chwili (nie chcemy mówić,) być strasznyimi, albowiem nie ma już nikogo we Francyi, któryby wyższym był nad prawa; ale utraciliby ten wpływ, który nabywa się sławnym imieniem, a któryby niszczał wśród pogardy, czekałący każdego krzywoprzysięzce.“

Dnia 6go Listopada przybył do Marsylii na Angielskim okręcie Ajax, Saheb-Grolam Muiddéen, W ekil czyli Poseł Nabad Bednorskiego. W licznym orszaku iego znajdą się Sekretarz Meer-Saheb, i Doktor Ramsey. Po skończoney kwarantanie pojedzie do Paryża i do Londynu. Przybywa ón z Indyy przez morze czerwone, Suez i Alexandryję. Od roku 1788 nie postać na Ziemi Francuzkiej żaden Xiążę Indyjski, w pomienionym zaś roku, jak wiadomo, syn znanego Tippto-Saiba wylądował był do Marsylii.

### Przyjechali do Lwowa od dnia 12go do 17go Grudnia.

JW. Borowski Dominik Hrabia, z Przemysła. — W. Gołaszewski Leon, z Wiednia. — W. Jakubowicz Stanisław, ze Stanisławowa. — W. Kaczkowski Karwery i W. Koltowski Józef, z Rossyi — W. Hrasnopolski, z Sambora. — W. Harnicki Roman Baron, z Przemysła. — JW. Lanekorońska Ludwika, Hrabina, Dama orderu krzyża gwiazdźistego, i Dama pałacowa N. Cesarzowej Jeymości, z Tarnopola. — W. Lueger Antoni, z Złoczowa. — W. Lipski Adam, z Zółkwi. JW. Pawłowski Hrabia, z Lisek. — JW. Stadnicka Tekla Hrabina, z Przemysła. — JW. Stadnicki Hrabia, z Zółkwi.

### Wyjechali ze Lwowa od dnia 12go do 17go Grudnia

W. Brześciński, do Przemysła. — JW. Borowski Hrabia, do Zaleszczyk. — W. Berezowski Harzimierz, do Złoczowa. — W. Bilczyński Francuziszek, do Polski. — W. Hartitsch Barcowa, do Sambora. JC. Jabłonowski Xiążę, do Malezyc. — W. Komar Hieronim, do Przemysła. — W. Łobaczewski, do Zółkwi. — W. Morawski Antoni, do Tarnopola. W. Niezabitowski, do Uhercc. — W. Pragłowski Jan, do Sandecza. — JW. Rostworowski Hrabia, do Przemysła. — W. Rojeski Felix, do Zółkwi. — W. Strachocki Józef, do Przemysła. — W. Uruski Józef, do Krakowa. — W. Wasilewski Piotr, do Polsk.